

## J. Zasada spotkał się z aktywem ORMO

27 ubm. w Ośrodku Szkoleniowym Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej w Mieście (pow. Międzybóże) rozpoczęło się trzydniowe szkolenie aktywów dowódczych wojewódzkiej organizacji Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Celem jego jest ustalenie kierunków działania organizacji na najbliższy okres oraz przedyskutowanie form jej współuczestnictwa w zakresie poprawy ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Na spotkanie z uczestnikami szkolenia przybyli: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, sekretarz KW — Stanisław Kulesza, Komendant Wojewódzki MO — płk Henryk Zaszkiewicz oraz członkowie Wojewódzkiego Społecznego Komitetu ORMO.

I sekretarz KW przedstawił główne problemy gospodarcze naszego regionu, natomiast Komendant Wojewódzki MO dokonał oceny dotychczasowej działalności członków ORMO. Z udziałem Jerzego Zasady odbyło się następnie posiedzenie WSK ORMO. Od 27 lutego kieruje Komitetem Stanisław Kulesza. (o-res)

# GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN  
CZWARTEK  
1  
MARCA  
1973

Wydanie AB  
Rok XXIX  
Nr 51 (9023)  
Cena 50 gr

## Konsultacje w Paryżu

## Położyć kres prowokacjom Sajgonu

Wczoraj nastąpiła przerwa w obradach międzynarodowej konferencji w sprawie Wietnamu. Komitet redakcyjny konferencji kontynuował natomiast prace nad ustaleniem dokumentu końcowego obrad.

W Ośrodku Konferencji Międzynarodowych w Paryżu na Avenue Kleber spotkali się ministrowie spraw zagranicznych czterech stron — uczestników porozumienia wietnam-

skiego (DRW, USA, TRR RWP i administracji sajgońskiej).

Spotkanie zwołano z inicjatywy ministra spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego pani Nguyen Thi Binh. Zaproponowała ona, aby zebrać się jak najrychlej dla rozpatrzenia poważnej sytuacji, jaka powstała w Wietnamie Południowym w wyniku aktów pogwałcenia porozumienia w sprawie zaprzestania wojny i przywrócenia pokoju w Wietnamie oraz podjęcia niezbędnych kroków.

Po spotkaniu minister spraw zagranicznych TRR RWP odbył

Dokończenie na str. 2

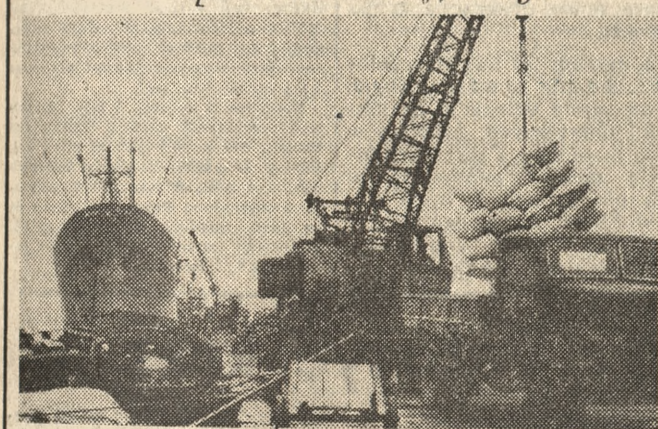
## Sztandar Pracy dla poznańskiego naukowca

Wczoraj, w siedzibie poznańskiego oddziału Polskiej Akademii Nauk przy ul. Mielżyńskiego, odbyło się zgromadzenie ogólne członków PAN, podczas którego prof. dr Władysław Orlicz, wybitny matematyk poznański kierownik Pracowni Analizy Funkcyjnej Instytutu Matematyki PAN w Poznaniu, otrzymał Order Sztandaru Pracy II klasy. Dekoracji dokonał prezes oddziału Polskiej Akademii Nauk, prof. dr Gerard Labuda.

Prof. dr Władysław Orlicz od 1937 roku prowadzi działalność naukową i dydaktyczną na Uniwersytecie Poznańskim. Lata wojny spędził we Lwowie. W 1945 roku wrócił do Poznania, gdzie objął stanowisko kierownika Katedry Matematyki, na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. W 1953 roku przeszedł do Instytutu Matematyki PAN, gdzie m.in. zorganizował Pracownię Analizy Funkcyjnej. Spośród prac badawczych profesora na szczególną uwagę zasługuje jego teoria przestrzeni.

Odnaczony jest laureatem nagród państwowych, nagrody naukowej Poznania i województwa oraz nagrody im. Stefana Banacha, przyznanej przez Polskie Towarzystwo Matematyczne. (bw)

## W porcie Haifong



Mimo znacznych zniszczeń urządzeń portowych prace przeładunkowe w Haifongu nabierają tempa. W ciągu pierwszych 10 dni lutego dokerzy rozładowali przedterminowo 5 statków.

Na zdjęciu: w porcie Haifong.

CAF — VNA

## VI Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu

## Lepiej zaspokajać potrzeby wsi i rolnictwa

Wyborem władz oraz podjęciem uchwały, nakreślającej zadania na najbliższe lata VI Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu zakończył 28 lutego w Warszawie swe trzy dniowe obrady.

Delegaci na Kongres wystosowali list do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i premiera Piotra Jaroszewicza z zapewnieniem dalszej, owocnej pracy dla dobra kraju i jego obywateli.

W tajnym głosowaniu delegaci wybrali Radę CRS, która na swym pierwszym posiedzeniu powołała na przewodniczącą ponownie Antoniego Korzyńskiego. Rada uznała, że nie zachodzi potrzeba zmian w ZG CRS i zaproponowała, by zarząd w dotychczasowym składzie z prezesem Janem Kamińskim kontynuował prace.

Również w trzecim dniu obrad, na które przybyli zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski, członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Bolesław Strużek i wicepremier Kazimierz Olszewski, delegaci kontynuowali dyskusję.

W podjętej na zakończenie obrad uchwale Kongres wskazuje na konieczność dalszego szybkiego rozwoju i usprawnienia działalności wszystkich placówek, ogniw i związków

Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu stosownie do wzrastających potrzeb w obsłudze wsi i rolnictwa. Utrzymanie, a w miarę możliwości zwiększenie dotychczasowego tempa rozwoju działalności gospodarczej, usługowej i handlowej stwarza realne szanse, jak podkreśla się w uchwale, wykonania przez Spółdzielczość Zaopatrzenia i Zbytu.

Dokończenie na str. 2

## „Prof. Pawlenko” na wodzie

W Stoczni Szczecińskiej dobiega końca budowa dużej serii statków szkolno-towarowych, przeznaczonych dla armatora radzieckiego. 28 lutego zwodowano tu dziewiątą, a zarazem ostatnią jednostkę z tej serii. Na wodę spłynął m/s „Profesor Pawlenko”.

## Rozmowy Kohl — Bahr

Główni negocjatorzy rządów NRF i NRD, minister do specjalnych poruczeń E. Bahr i sekretarz stanu M. Kohl spotkali się w środę na rozmowy w Federalnym Urzędzie Kancelarskim. Jest to pierwsza runda rozmów po podpisaniu w grudniu ub.r. układu o podstawach stosunków między obu państwami niemieckimi.

## P. Peterson w Holandii

W Hadze odbyły się rozmowy między specjalnym wysłannikiem prezydenta Nixona P. Petersonem i sekretarzem stanu w holenderskim ministerstwie spraw zagranicznych M. T. Westerterpem. Holenderski sekretarz stanu zaproponował, aby w jak najbliższym czasie zwołać spotkanie „na najwyższym szczeblu” krajów Europy zachodniej i USA w celu uregulowania problemów handlowych i waluto-

wych między dwiema krajami EWG i USA.

## Strajki w W. Brytanii

Na 24 godziny zamrł w nocy z wtorku na środek ruch kolejowy w Wielkiej Brytanii z powodu strajku maszynistów pociągów, stanęły wszystkie pociągi pasażerskie. Zde zorganizowana jest poważna praca

PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM  
RADIO-INF-WE-TELEFONEM-PAP  
INF-WE-TELEFONEM-PAP  
TELEFONEM-PAP-INF-WE-TELEFONEM  
PAP-INF-WE-TELEFONEM-PAP  
RADIO-INF-WE-TELEFONEM-PAP

metra londyńskiego. Wtorkowy strajk 200 000 urzędników państwowych, protestujących przeciwko rządowej polityce płac, sparaliżował pracę portów i lotnisk brytyjskich.

## Dalsze prowokacje izraelskie

Israel nadal prowadzi prowokacyjne działania na granicach z Libanem. We wtorek izraelskie kutry wojenne wielokrotnie naruszały wody terytorialne Libanu. Tego samego dnia izraelskie myśliwce wtargnęły także w przestrzeń powietrzną Libanu, przelatując między innymi nad miastami Sajda, Tyrem i Nabatija.

## W trzeciej dekadzie marca Wojewódzka Konferencja Partyjna

### Obrady Plenum KW PZPR w Poznaniu

Wczoraj toczyły się obrady plenarne Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, poświęcone zatwierdzeniu materiałów na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą, przyjęciu projektu programu, który przedstawiony zostanie delegatom na tej konferencji oraz ustaleniu terminu zwołania Konferencji. Obradom przewodniczył I sekretarz KW — Jerzy Zasada.

Dokumenty na Konferencję Wojewódzką zostały członkom KW dostarczone wcześniej, toteż obrady wczorajsze rozpoznały się dyskusją nad nimi. W dyskusji tej wyrażano poparcie dla treści zawartych w sprawozdaniu oraz dla projektu działania wojewódzkiej organizacji partyjnej w kolejnych dwóch latach (1973—1974), jak i zgłaszano uwagi, które zmierzały do uzupełnienia niektórych punktów projektu programu działania.

Generalnie — podkreślano w dyskusji — cechą obu dokumentów jest jedność spraw społecznych i gospodarczych. Stanowią one próbę odpowiedzi na pytanie jak pracować w partii by „wydłużyć krok”. Obiektywnie przedstawiają do robek wielkopolskiej organizacji partyjnej wraz z trudnościami na niektórych odcinkach pracy, a jednocześnie przedstawiają mobilizujący program, którego główną wytyczną jest zaspokajanie potrzeb ludzi pracy. W dyskusji podniesiono m. in. zagadnienie krytyki, właściwego rozumienia jej roli i odpowiedzialności za nią.

Przemawiając na zakończenie, I sekretarz KW — J. Zasada powiedział, że miniona kampania sprawozdawczo-wyborcza w partii dostarczyła wiele materiału dla pracy różnych instancji partyjnych, nie tylko powiatowych czy dzielnicowych. Scharakteryzował tak że pracę Komitetu Wojewódz-

## Premier LDR Jemenu przybędzie do Polski

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów PRL — Piotra Jaroszewicza przybędzie w najbliższych dniach z wizytą oficjalną do Polski premier Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu — Ali Nasser Mohamed. (PAP)

## H. Ismail w Bonn

H. Ismail, doradca prezydenta Egiptu ds. bezpieczeństwa, przybył w środę do Bonn. W czasie 3-dniowej wizyty przeprowadzi on z rządem NRF rozmowy na temat możliwości pokojowego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego. Bonn jest — jak wiadomo — kolejnym etapem podróży Ismaila. Poprzednio przebywał on w Moskwie i Waszyngtonie.

## A. Lanusse opuścił Hiszpanię

Prezydent Argentyny, gen. A. Lanusse zakończył 4-dniową wizytę oficjalną w Hiszpanii. Wspólna deklaracja hiszpańsko-argentyńska podkreśla zgodną ocenę przywódców obu krajów obecnej sytuacji międzynarodowej i zapowiada dalsze pogłębienie wszechstronnej współpracy.

## Spisek w Dahomeju

Szef wojskowego rządu Dahomeju, M. Kerekou w przemówieniu radiowym wygłoszonym w środę poinformował o udaremnieniu próby zamachu stanu podjętej przez grupę wojskowych. Stwierdził on, że działalność spiskowców była finansowana przez zagranicę.

Wczoraj toczyły się obrady plenarne Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, poświęcone zatwierdzeniu materiałów na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą, przyjęciu projektu programu, który przedstawiony zostanie delegatom na tej konferencji oraz ustaleniu terminu zwołania Konferencji. Obradom przewodniczył I sekretarz KW — Jerzy Zasada.

polski w tym czasie wezwłowe. Mówca podziękował wszystkim, którzy wnieśli wkład w pracę wojewódzkiej instancji partyjnej.

Plenum podjęło uchwałę, w której m. in. postanawia się odbyć w Poznaniu Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR w III dekadzie marca br. (ms)

## STAĆ NAS NA WIĘCEJ

## W poznańskich PGR-ach 5-latka przed terminem

Wielkopolskie PGR-y należą do czołowych przedsiębiorstw rolnych w kraju. Prowadząc od lat racjonalną gospodarkę, ciągle dobywają nowych rezerw, które ułatwiają powiększanie corocznych wyników produkcyjnych.

Jak więc dowodzi poznańska praktyka, nie skrywanie rezerw, ale właśnie wykorzystanie ich, gospodarność, zaradność, dobra organizacja — są niewyczerpanym źródłem ciągłych możliwości powiększania sukcesów ekonomicznych.

Potwierdza to także dzieło obecny. Mimo znacznego „wyśrubowania” wyników w minionych dwóch latach, tegoroczne zamierzenia Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR przewidują przyspieszenie dynamiki wytwórczej. Do tak zakrojonego planu 1973 roku, przystąpiły załogi naszych PGR-ów, wskazując wkrótce, iż stać je na więcej, że mogą podwyższyć jeszcze efekty dodatkowo produkując.

W rezultacie licznych zobowiązań poznańskie Zjednoczenie PGR może dzisiaj zameldować, że ogólna wartość zgłoszonej na ten rok dodatkowej produkcji wyniesie ponad 210 milionów złotych!

Na tę kwotę złoży się ponad planowo 7,5 mln litrów mleka, dzięki poprawie mleczności krów i zwiększeniu ich pogłowia, dodatkowe 2600 ton żywności, 4500 ton suszu z zielonek i okopowych dla powiększenia zapasu pasz dla hodowli. O 6000 sztuk powiększą PGR-y swoje stado bydła i o 14 000 sztuk — trzody chlewnej, a ponadto o 13 000 sztuk powyżej przewidywanych zwiększą stado owiec.

Prócz zobowiązań produkcyjnych załogi zadeklarowały czynny społeczny wkład 20 mln zł. Zaradność wykazuje również administracja PGR, która z kolei zapewni załogom poprawę warunków socjalno-bytowych. Chodzi m. in. o organizację wypoczynku, opieki nad dziećmi (żłobki, przedszkola, świetlice), o tworzenie stołówek, szatni, pralni mechanicznych itp.

Jak się przewiduje, dzięki tej powszechnej i wszechstronnej gospodarce pięciolatka naszych PGR wykonana będzie przed terminem. Na przykład

## Pomoc UNICEF dla dzieci indyjskich

Fundusz Narodów Zjednoczonych Pomocy Dzieciom (UNICEF) przekazuje w bieżącym roku Indiom 120 mln rupii na realizację projektów związanych z rozszerzeniem systemu nauczania.

W okresie planu 5-letniego 1974—79 UNICEF przekaże Indiom fundusze w wysokości 550 mln rupii — oświadczył w Kalkucie Gordon Carter, przedstawiciel UNICEF. (PAP)

## Delegacja KP Finlandii w Poznaniu i Wielkopolsce

Od wczoraj przebywa w Poznaniu delegacja Komunistycznej Partii Finlandii. Na jej czele stoi Oiva Lehto — członek Biura Politycznego KC KP Finlandii. W skład delegacji wchodzi ponadto: Erkki Kaupilla — członek KC KP Finlandii, sekretarz Sekretariatu KC, Eva Liimatainen — sekretarz propagandy Komitetu Okręgowego KP Finlandii w Tampere, Yrjö Vallila — sekretarz propagandy Komitetu Okręgowego KP Finlandii w Satakunta oraz Seppo Laakso — korespondent gazety „Kansan Uutiset”, organu Komunistycznej Partii Finlandii.

Wczoraj goście zwiedzili Poznań i okolice. Dzisiaj przed południem przebywać będą w Poznańskiej Fabryce Wodociągów i Gazowni „Powogaz”, a po południu w Państwowej Stadninie Koni w Racocie (po wiat kościarny). Zarówno w jednym, jak i w drugim zakładzie pracy, przedstawiciele KP Finlandii spotykają się z aktywem partyjno-gospodarczym zakładów. Gości interesuje zwłaszcza problematyka rolna.

Jutro z delegacją Komunistycznej Partii Finlandii spotka się kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. (ad)

## „Profesor Siedlecki” powrócił do Gdyni

28 lutego powrócił do Gdyni z pierwszego rejsu badawczego statek Morskiego Instytutu Rybackiego „Profesor Siedlecki” — z ponad 4-miesięcznej wyprawy w rejon atlantyckich wybrzeży Afryki Południowej.

35-osobowa grupa naukowców MIR prowadziła kompleksowe badania środowiska morskigo oraz badania w zakresie techniki połowów i technologii przetwórstwa. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże; miejscami — głównie w dzielnicach północnych — opady śniegu lub śniegu z deszczem. Temperatura maksymalna od -2 st. na południowym wschodzie do +3 st. na północnym zachodzie. Wiatry przeważnie u miarkowane północno zachodnie.

# Czy stypendia zmieniają stosunek do nauki?

Z dniem 1 marca wchodzi w życie nowy system stypendialny. Zreformowane, znacznie wyższe stypendia otrzymać będzie o około 30 procent więcej studentów niż dotychczas, tj. prawie 70 procent ogółu młodzieży akademickiej. Najistotniejszą zmianą w nowym systemie stypendialnym jest preferowanie dobrej nauki.

Tylko około 15 proc. studentów uzyskuje obecnie dobre i bardzo dobre wyniki w nauce. Socjologowie i psychologowie twierdzą natomiast, że co najmniej połowa studentów ma takie możliwości. Dlaczego więc tak mało jest dobrych studentów?

Przyczyn jest sporo. Wpływają na to przede wszystkim przestarzałe i nieraz mało efektywne metody kształcenia, mało ekonomiczna organizacja studiów, zbyt duża liczebność grup studenckich, niedostatek pomocy dydaktycznych, nie zawsze najwyższe kwalifikacje kadry nauczającej. Niemniej jednak, choć są to sprawy rzeczywiście warunkujące poziom nauczania, to przecież są dobrzy studenci. Uczą się oni w takich samych warunkach, jak i ci, którzy dostają ledwo dostateczne stopnie. A jeśli wierzyć psychologom i socjologom — szanse tych 15 proc. dobrych studentów i co najmniej 35 proc. „trójkowiczów” są jednakowe. Dlaczego więc jest inaczej?

Jedynym racjonalnym wytłumaczeniem jest stosunek studenta do nauki. Jednemu po prostu zależy na „piątkach”, innemu natomiast jest najzupełniej obojętne, jaki stopień dostanie, byleby to nie była „dwójka”. Bo „dwójka” przysparza wiele kłopotów... I w jakikolwiek kategoriach: etycznych, moralnych, czy społecznych taką postawę by się nie oceniało — rzeczywistość jest konkretna.

Bo właściwie czym się w praktyce różni student bardzo dobry od przeciętnego? Jeden i drugi dostaje dyplom ukończenia studiów. Żaden pracodawca nie interesuje się, czy przyjmuje piętkowego absolwenta czy ledwo dostatecznego. Obaj mają więc taki sam start zawodowy i jednakowe uposażenie. Podczas studiów też nie ma między nimi różnic. Obaj, jeśli są w trudniejszej sytuacji materialnej, dostają jednakowe stypendia, mają jedną kowę prawa i obowiązki, a w indeksie nikt przecież poza właścicielem i sekretarką w dziekanacie nie zagląda.

Nowy system stypendialny jest właśnie pierwszą próbą zróżnicowania dobrych i przeciętnych studentów. Stypendium składać się będzie z dwóch odrębnych części: socjalnej, wypłacanej w zależności od dochodowości rodziny studenta i premii za wyniki w nauce. Wysokość części socjalnej stypendium waha się od 400 zł do 1200 zł. Wysokość premii za naukę — od 200 zł do 1000 zł. Stypendium socjalne otrzymywać będą wszyscy studenci w których rodzinach miesięczny dochód nie przekracza 1200 zł na osobę. Premie wypłacane będą natomiast tym, których przeciętna wyników w nauce jest wyższa od 3,6.

PAP

## Nadzwyczajna sesja ICAO

### Potępienie pirackiego aktu lotnictwa izraelskiego

Nadzwyczajna sesja Rady Generalnej Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego (ICAO) wypowiedziała się jednomyślnie na wniosek rządu ARE za wpisaniem na porządek obrad sprawy zestrzelenia libijskiego samolotu pasażerskiego przez myśliwce izraelskie, co spowodowało śmierć ponad 100 osób.

Sesja została otwarta we wtorek wieczorem w sali ONZ,

### Festiwal muzyki młodzieżowej w Kaliszu

Dzisiaj (I. III) w Kaliszu rozpoczyna się III Festiwal Młodzieżowej Muzyki Współczesnej, który potrwa do 4. III. Br. Organizatorem jest Wydział Kultury Prezydium MRN w Kaliszu, Klub Jazzowy przy KDK i Kaliskie Towarzystwo Muzyczne, a gospodarzem Kaliski Dom Kultury.

2 lutego br. została zamknięta lista zespołów, które wystąpią w Festiwalu. Komisja Kwalifikacyjna ze zgłoszonych 60 grup muzycznych, opierając się na materiałach przez nie nadesłanych, zakwalifikowała 26. Pierwszego dnia wystąpią Grupa „Kalisz” i Grupa „M” z Głowie; drugiego dnia „Grupa w Składzie” z Warszawy i trzeciego — Grupa „Centrum” z Wrocławia, „Kram” ze Szczecina, „Stowarsów” ze Szczecina, Grupa „74” ze Słupska i „Kołodziej” z Łodzi. 4 marca w Koncertie Laureatów wystąpią gościnnie: „Quartet” Zbigniewa Namysłowskiego, „Jazz carriers” i „Nurt”.

W skład jury wchodzi wybitny znawca muzyki współczesnej — przedstawiciel środowiska muzycznego z całej Polski.

Impreza towarzysząca III FMW będzie seminarium metodyczne, zorganizowane przez Centralny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Warszawie. (aj)

Polska — cenionym partnerem

# Wszechstronny rozwój współpracy kulturalnej ZSRR z zagranicą

Na konferencji prasowej 28 lutego br. minister kultury ZSRR Jekatierina Furcewa zapoznała dziennikarzy z dotychczasowym dorobkiem i planami dalszego rozwoju współpracy kulturalnej Związku Radzieckiego z zagranicą. Omawiając znaczne osiągnięcia Kraju Rad w tej dziedzinie, min. Furcewa podkreśliła, że w ogólnym procesie odprężenia na świecie rozwój międzynarodowej wymiany i kontaktów kulturalnych może i powinien stanowić ważny czynnik umacniania atmosfery pokojowej współpracy i wzajemnego zbliżenia narodów.

Temu właśnie celowi służy szersza z każdym rokiem działalność radzieckiej kultury i jej związki ze wszystkimi niemal krajami świata. Obecnie ZSRR utrzymuje kontakty kulturalne ze 120 krajami, w tym z 70 państwami są one rozwijane na podstawie obustronnych umów. Nigdy jeszcze — stwierdziła J. Furcewa — nie było tak szerokiej i wszechstronnej zarazem współpracy międzynarodowej w dziedzinie kultury i sztuki. Jej zasięg ilustrują m. in. przytoczone na konferencji przykłady. W ubiegłym roku za granicą wystąpiło 167 radzieckich zespołów teatralnych i grup artystycznych; w kilkudziesięciu krajach świata eksponowano 131 wystaw, obrazujących dorobek kultury i sztuki narodów ZSRR. W tym samym okresie w teatrach i na estradach Kraju Rad wystąpili 132 zagraniczne zespoły teatralne i artystyczne.

## Dobre wyniki pracy górników, hutników i śląskich kolejarzy

W lutym, podobnie jak w poprzednim miesiącu, załogi kopalni węgla oraz hut żelaza i stali, realizując zobowiązania podjęte w odpowiedzi na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu, utrzymały wysokie tempo pracy. Efektem tego jest znaczne przekroczenie zadań tego miesiąca.

Górnicy wydobyli w lutym dodatkowo około 70 tys. ton węgla kamiennego, a załogi hut Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali wyprodukowały ponad plan: około 4 tys. ton koks, ponad 21 tys. ton surowki żelaza, przeszło 10 tys. ton stali, ponad 21 tys. ton gotowych wyrobów walcowanych i 800 km rur. W górnictwie dodatkowe wydobyte jest głównie rezultatem zwiększenia wydajności pracy (o 30 kg na robocznio) ponad wyznaczone zadania).

Kolejarze śląscy dzięki sprawnej organizacji przewieźli w lutym o 250 tys. ton ładunków więcej niż wynosił plan tego miesiąca. Walnie przyczynili się tym samym do rytmicznej pracy załóg zakładów przemysłowych. (PAP)

## „Orbisowska” zachęta do zwiedzania obcych krajów

Polskie Biuro Podróży „Orbis” zorganizowało przedwczoraj w Poznaniu konferencję poświęconą omówieniu tegorocznych możliwości wyjazdów za granicę.

Udział w konferencji wzięli przedstawiciele największych poznańskich zakładów pracy, a także krajowych i zagranicznych biur podróży. Spośród tych ostatnich reprezentowany był czeskosłowacki „Cedok”, Biuro Podróży z NRD, radziecki „Inturist” i bułgarski „Balkanturist”.

Przedstawicielka warszawskiej centrali — Wanda Marciak zreferowała tegoroczne zamierzenia „Orbisu” w zakresie turystyki zbiorowej i indywidualnej, zapewniając, że obecnie, w roku 50-lecia swego istnienia, „Orbis” może zapewnić wyjazdy niemal do wszystkich krajów świata. W planach uwzględnia się wszelkie główne wyjazdy turystyczne i specjalistyczne do krajów demokracji ludowej. Jeśli w ub. roku wyjechało z kraju z „Orbisem” 180 000 osób, w tej liczbie 60 000 do krajów socjalistycznych, to w tym roku plany przewidują udział w wyjazdach 200 000 wycieczkowiczów. Oblicza się, że do krajów naszego obozu wyjedzie ponad 85 000 ludzi, w tym najwięcej do NRD (20 000) i ZSRR (18 000).

Zarówno „Orbis” jak i zagraniczne biura turystyki mają dla turystów indywidualnych, a przede wszystkim dla wycieczek organizowanych przez zakłady pracy, szereg atrakcyjnych propozycji. M. in. w ZSRR opracowano dla przyjezdnych z Polski 55 tras, a w NRD wyznaczono nowe rejonów zwiedzania: Lipsk, Erfurt, Halle, Magdeburg i Gera. Natomiast Bułgaria proponuje wycieczki pobytowo-obiadowe ze zwiedzaniem Turcji i Grecji. (ch)

Trzech uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Rzeszowie — w najruchliwszym punkcie miasta, obok kina „Apollo” — spowodowało wybuch własnoręcznie sporządzonej mieszaniny chemicznej.

Chłopcy doznali ciężkich ran, przy czym dwaj poważnych obrażeń twarzy i klatki piersiowej. Na szczęście, nikt z przechodniów nie został ranny. (PAP)

Prezydent Czadu, Francois Tombalbaye, potwierdził we wtorek do niesienia prasy bejruckiej, że w czasie, gdy opuszczał Bejrut jego samolot „śledzony” był przez myśliwiec izraelski. W czasie zestrzelenia przez lotnictwo Izraela libijskiego samolotu pasażerskiego prezydent Tombalbaye przebywał w Libanie z wizytą oficjalną. (PAP)

Ważne miejsce w tegorocznej wymianie kulturalnej ZSRR z zagranicą zajmie — jak oświadczyła min. Furcewa — współpraca z Polską. Polskę odwiedzą m. in. — Teatr im. Majakowskiego z Moskwy oraz Białoruski Zespół Tańca, a muzyki i kompozytorzy radzieccy wezmą udział w festiwalu „Warszawska Jesień”. W Polsce będą także eksponowane wystawy dzieł sztuki ze zbiorów Muzeum im. Puszkina w Moskwie i leningradzkiego Ermitażu oraz wystawa obrazów mistrzów rosyjskiego realizmu (Riepina, Lewitana, Surikowa i innych).

W ZSRR wystąpi natomiast Zespół Pieśni i Tańca Wojska Polskiego oraz liczne grupy muzyczne i estradowe. (PAP)

## Rozmowy w Helsinkach

### Rozpoczęcie prac nowo utworzonej grupy roboczej

Delegacje 34 państw uczestniczących w rozmowach przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy, uzgodniły na sesji środowiskowej, że już nazajutrz, tzn. w czwartek, rozpocznie swe prace nowo utworzona grupa robocza.

Zadaniem jej jest szczegółowe zbadanie przedstawionych przez różne delegacje projektów, dotyczących problemów bezpieczeństwa i zasad współpracy między państwami w Europie. Sprawy te mają stanowić treść pierwszego punktu porządku obrad konferencji europejskiej. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

la rozmowy z ministrem spraw zagranicznych administracji sajskiej Tran Van Lamem. Pani Nguyen Thi Binh oświadczyła następnie, że nie osiągnięto jeszcze rezultatów w omawianych sprawach.

Jednocześnie na posiedzeniu przewodniczących delegacji czterostronnej komisji wojskowej, przewodniczący delegacji TRR RWP Tran Van Tra stwierdził, że od podpisania porozumienia w sprawie przywrócenia pokoju w Wietnamie, armia sajska dopuściła się około 12 tys. zbrojnych prowokacji na terenach wyzwolonych, znajdujących się pod kontrolą TRR RWP. W tym czasie policja sajska ponad 8 tys. razy podjęła na swym terytorium represyjne działania przeciwko patriotom wypo-wiadającym się za pokój i pojednaniem narodowym.

Agencja France Presse doniosła, że w środę rano w bazie lotniczej Tan Son Nhut pod Sajgonem zostały zawieszone wszystkie loty samolotów amerykańskich, którymi przewoził się żołnierzy USA z Wietnamu Południowego do kraju. Start jednego z samolotów transportowych z żołnierzami i ich bagażem został w środę anulowany. Żołnierzy skierowano do bazy

Lepiej zaspokajać

Dokończenie ze str. 1

tu zadań bieżącej pięcioletki w 1973—74 roku oraz powiększenia wartości planowanych usług co najmniej o 50 proc. Precyzując szczegółowe zadania uchwala zaleca, aby wszystkie GS-y w procesie doskonalenia obsługi wsi dostarczały teren swego działania do rejonu gminy i ułomności oraz pogłębiły współpracę z naczelnikami i urzędnikami gminnymi.

Podsumowując obrady prezes Zarządu Głównego CRS — Jan Kamiński podkreślił, że Spółdzielczość Zaopatrzenia i Zbytu dążyć będzie do maksymalnego wykorzystania wszelkich źródeł zaopatrzenia m. in. własnych możliwości produkcyjnych, a także zakładów przemysłu terenowego, aby coraz lepiej zaspokajać potrzeby ludności wsi i małych miast. Uczyniły to wszystko co będzie konieczne — stwierdził mówca — aby uzyskać jak największy ponadplanowy wzrost skupu produktów rolnych i zwiększyć nasz wkład w rozwój gospodarki żywnościowej kraju. (PAP)

## Tragiczny finał zabawy w „alchemików”

Trzech uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Rzeszowie — w najruchliwszym punkcie miasta, obok kina „Apollo” — spowodowało wybuch własnoręcznie sporządzonej mieszaniny chemicznej. Chłopcy doznali ciężkich ran, przy czym dwaj poważnych obrażeń twarzy i klatki piersiowej. Na szczęście, nikt z przechodniów nie został ranny. (PAP)

# KRONIKA DNIA

## Biennale sztuki dla dziecka

W Pałacu Kultury w Poznaniu odbyła się wczoraj konferencja prasowa, na której poinformowano o I Biennale sztuki dla dziecka. Odbędzie się ono w Pałacu Kultury od 9 do 13 maja br. Zamierza się zorganizować w naszym mieście tę ogólnopolską imprezę co 2 lata. Jej celem jest m. in. prezentowanie krajowego dorobku artystycznego współczesnych twórców w dziedzinie sztuki dla dzieci, zaktualizowanie środowisk twórczych, stworzenie bogatego programu imprez dla dzieci itp.

I Biennale organizują m. in.: Prezydium RN Poznania, Kuratorium, UAM, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Pałac Kultury, „Film” i Teatr „Marcinek”. Przygotowuje się szereg imprez z dziedziny literatury, teatru i filmu dla najmłodszych. Odbędzie się także konkursy oraz sympozja naukowe. (mb)

## Lalkarze z CSRS w „Marcinku”

W Teatrze „Marcinek” w Poznaniu odbyła się wczoraj konferencja prasowa, na której poinformowano o gościnnych występach w naszym mieście Teatru Lalek „Drak” z Hradec Kralowe (CSRS). Zespół ten przedstawi w „Marcinku” sztukę dla młodzieży „Johanes Doktor Faust” od 4 do 7 bm. (spektakl niedzielny — godz. 19.15, w pozostałe dni o 17 i 19.15). Reżyserem widowiska jest Małgorzata Kopecká, potomka słynnej lalkarskiej rodziny czeskiej, która tradycje tej sztuki kultywuje od XVIII wieku. „Faust” sięga do legendy tej postaci, zakorzenionej w średniowiecznych tradycjach czeskiej sztuki ludowej.

Ponadto w sobotę 3 bm. „Marcinek” wystawi czeską sztukę Jiri Streda dla dzieci „Bajki pana bąka” w reżyserii Tomasza Stecewicz, a 9 bm., w ramach współpracy kulturalnej Poznania i Brna da w tym mieście premierę sztuki Krystyny Miłobędzkiej „Siała babo mak”. (mb)

# Położyć kres

Dokończenie ze str. 1

„Alpha”. AFP pisze, że nie podano powodów tej decyzji.

## W LAOSIE I KAMBODŻY

Podkomitety do spraw politycznych i wojskowych, powołane przez strony laotańskie, podjęły w środę prace. Zostały one powołane w celu realizacji porozumienia o przywróceniu pokoju i osiągnięciu zgody narodowej w Laosie, podpisanej w wyniku rokowań między delegacją sił patriotycznych i delegacją rządu Wientiane 21 lutego. Podkomitety mają rozwiązać ważne i skomplikowane zadania bezpośrednio związane z realnym osiągnięciem niezależności, suwerenności, neutralności, jedności i integralności terytorialnej Laosu zgodnie z porozumieniami genewskimi z 1962 roku.

Rzecznik dowództwa wojskowego USA w strefie Pacyfiku oświadczył w Honolulu, że amerykańskie lotnictwo prowadziło we wtorek bombardowania terytorium Kambodży. (PAP)

## POŁIĆKALNIE

### Już nie te czasy

Oslawiona, Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA), znana z rozmaitych penetracji w różnych krajach, wiadoma i do mniemywana autorka rozlicznych zamachów stanu, puczów, mordów politycznych i katastrof, przejdzie niebawem szeregu zmian. Zapowiedział je — jak donosi m. in. „New York Daily News” — nowy szef CIA, James Schlesinger.

Zamierza on zmienić wiele osób na wyższych szczeblach tej organizacji, między innymi postać „na odpoczynek” dyrektora wydziału „sabotaży i tajnych akcji” — Karamessinesa, a także radcę generalnego Housea.

Jak się twierdzi w USA, owe zmiany są wynikiem krytyki, z jaką coraz częściej spotyka się CIA w ostatnim czasie. Zarzuca się m. in. omawianą organizację, że jej działalność jest obecnie gorsza niż przed dwudziestu laty, choć posiada na służbie Agencji ponad sześć tysięcy ludzi i dysponuje ona doskonałymi sprzętami.

Chyba nie dziwnego, że jest — jak jest. Minęły bowiem czasy, kiedy w parze z uprawianiem przez Waszyngton polityki na przez „światła” mogła być „zandarm” dawne maskowana działająca w cieniu CIA. Też tak — jak w „kawie” — nie zwiększała efektywności pracy pułków szefa — Karamessinesa. (ta)

## Narada ministrów handlu wewnętrznego krajów RWPG

28 lutego br. odbyła się w Moskwie konferencja przewodniczących grup roboczych i przedstawicieli ministerstw handlu wewnętrznego krajów — członków RWPG oraz sekretariatu grupy handlu wewnętrznego RWPG. Obrady prowadził minister handlu wewnętrznego i usług PRL — Edward Sznajder, który przewodniczy obecnie pracom narady ministrów handlu wewnętrznego krajów RWPG.

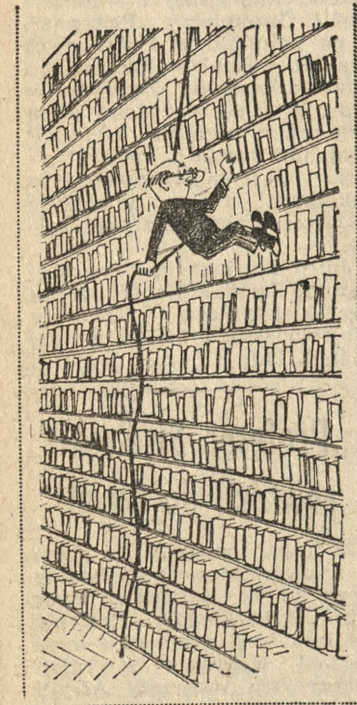
Na konferencji omówiono stan prac poszczególnych grup roboczych objętych planem bieżącego roku. Przedyskutowano m. in. sprawy związane z dalszym rozwojem wymiany towarów rynkowych między resortami handlu wewnętrznego, z rozszerzeniem międzyrodowej współpracy w dziedzinie wymiany doświadczeń w rozbudowie i modernizacji bazy materiałowo-technicznej i organizacji handlu oraz usprawnieniu działalności zbiorowego żywienia.

W dyskusji zwrócono uwagę na konieczność pogłębienia współpracy grup roboczych nad przygotowaniem materiałów na V posiedzenie narady ministrów handlu wewnętrznego krajów RWPG, które odbędzie się w bieżącym roku w Polsce.

W czasie pobytu w Moskwie minister Edward Sznajder spotkał się z sekretarzem Komitetu Wykonawczego RWPG — Mikołajem Faddiejewem.

PAP

## HUMOR I SATYRA



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszczyński

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AR 1 III 1973 Nr 51 (9023)

# Razem z młodzieżą

W Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Poznaniu jest 1519 pracowników do 30-go roku życia. W tym aż 450 jest jednocześnie uczniami Zasadniczej Szkoły Zakładowej, a 300 należy do ZMS, z czego wynika, że młodzież ta garnie się zarówno do nauki, jak i działalności społecznej. I rzeczywiście inicjatywy przejawia wiele.

W ubiegłym roku w czynnie społecznej młodzi wybudowała np. szatnie i pomieszczenia na warsztat w jednej z baz przy ul. Polskiej. Nie bagatelizując Zakładowy ZMS wystał do dyrekcji MPK, aby wyróżnić uczestników owych czynów udziałem w wycieczce krajoznawczej. Odpowiedziano, że oczywiście, że nie ulega wątpliwości itd. itp. Tylko, że od tego czasu wiele wody w Warcie upłynęło, a obietnica pozostała obietnicą. Młodzi w MPK nie zniechęcili się wprawdzie tym stosunkiem do nich, podejmują nowe inicjatywy, ale czy wszystko jest w porządku?

Mówiono o tym w dyskusji na Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w poznańskiej dzielnicy Grunwald w jednym z zespołów, który jeszcze głównie zajmował się sprawami młodzieży. MPK należy do dużych przedsiębiorstw, a młodzi tam chyba najwięcej. Jeśli tam młodzież — będąc liczebnie potęgą — bywa traktowana w sposób lekceważący, to jak jest w innych zakładach?

Nie ulega zaś chyba wątpliwości, że wielkie zadania stojące przed społeczeństwem można zrealizować tylko razem z młodzieżą, ba! to młodzi właśnie muszą się stać tymi pierwszoplanowymi wykonawcami, jako że i sił mają więcej, i wykształcenie na ogół lepsze, nowocześniejsze, no i dysponują zapalem, entuzjazmem właściwym młodości. O tym trzeba pamiętać zwłaszcza w zakładach pracy, tak dużym jak i małym, bo tam przecież realizują się owe wielkie cele społeczne, tam też trzeba zadbać o jak najlepsze stosunki między wszystkimi zatrudnionymi.

W tym właśnie kontekście omawiano sprawy młodzieży na konferencji grunwaldzkiej. Z troską, mądrze, bez przesadnego pesymizmu, właśnie — optymistycznie, nawet gdy mówiono o sprawach niemiłych, albowiem dominował ten nurt myślowy, który wskazuje konstruktywne rozwiązanie, a więc i pomyślny rezultat podejmowanego wysiłku.

Młodzież powinna zawsze znajdować pomocną rękę, nie powinna być pozostawiana samej sobie. Wtedy bowiem niejednokrotnie rodzą się nie-dobre pomysły. Przede wszystkim trzeba młodych wycho-

wywać w poczuciu dyscypliny społecznej. Wszędzie. Nie tylko w zakładach pracy, gdzie stosunkowo najłatwiej to zrealizować (ale ile i tam niedociągnięć w tym zakresie?). Ale także np. w klubach osiedlowych, gdzie postawiona bez opieki młodzież zachowuje się czasem niewłaściwie.

Zdziwienie niekiedy budzi obojętny, chłodny stosunek kierownictw zakładów wobec młodzieży. A przecież ci kierownicy, przewodniczący, sekretarze bardzo często wyrosli politycznie, społecznie właśnie w organizacjach młodzieżowych, tam zdobyli szlify działaczy, stamtąd byli często rezydentami do partii. Czyżby już o tym zapomnieli? Oczywiście jest niemało zakładów, gdzie dobrze te sprawy się układają. Młodzież z ZMS ma tam szerokie pole do działania, ma swoich przedstawicieli w radzie zakładowej, w radzie robotniczej, w innych organizacjach. Także w egzekutywie POP. I odwrotnie — towarzyste z organizacji partyjnej i innych zakładowych komórek biorą udział w pracach organizacji młodzieżowej. To przynosi dobre rezultaty.

Albowiem młodzi są często przepełnieni zapałem i chęcią działania, lecz nie potrafią organizacyjnie ująć różnych spraw, nie mają tu przecież doświadczenia, a jeśli nawet wiedzą, co powinno się zrobić, to nie wiedzą, jak się do tego zabrać. I w tym właśnie trzeba im pomagać. I jeszcze czego trzeba — edukacji konkretnego działania, uczyć właściwej postawy wobec konkretnych spraw zakładu pracy, szkoły, czy dzielnicy, w której mieszkamy, czy pracujemy.

Takie dobre, optymistyczne przykłady współpracy można odnotować w „Teletrze”, gdzie — jak mówią sami młodzi — „nie przesympujemy piasku z kupki na kupkę”, ale gdzie kie-

rownictwo potrafi wskazywać młodym trudne odcinki pracy wymagające właśnie młodzieńczego zapału i poświęcenia. I młodzi tam wykazują, co potrafią.

Była też na konferencji mowa o pewnych zjawiskach negatywnych, nie dotyczących tylko dzielnicy Grunwald. Są to chuligańskie rozróbki, w których niestety uczestniczy część młodych, bywa że i ZMS-owcy. Jest to więc ten styl życia, sposób spędzania wolnego czasu przez tzw. „złotą młodzież”, której rodzice niekiedy piastują odpowiedzialność stanowiska społeczne. Powiedziano na konferencji grunwaldzkiej wprost, by członkowie partii w większym stopniu zajmowali się wychowaniem własnych dzieci, bo znane są w tej mierze niedobre przykłady.

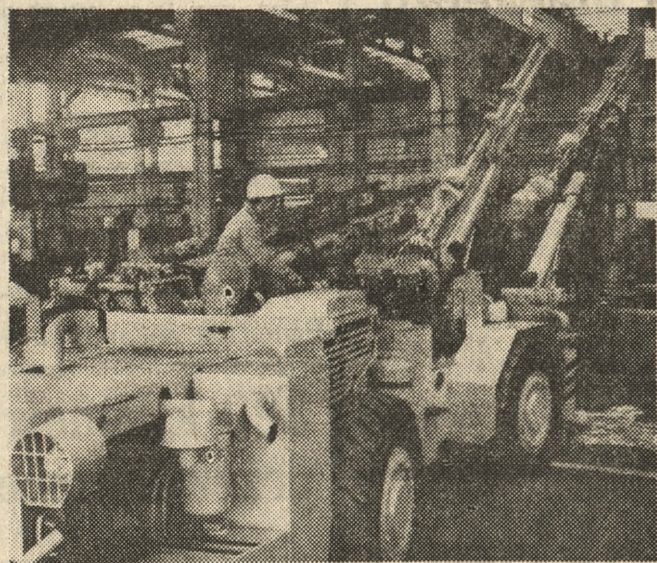
Powróciło tylekroć podnoszone zjawisko niechlujnego wyglądu, lansowania życia ułatwionego przez liczne zespoły niedouczonej gitarzystów. Niestety, niedobre wzory czasem unowocześniają film i telewizja.

Adaptacja zawodowa młodych przystępujących do pracy. Tu administracja stara się umyć ręce i spychać wszystko na organizację młodzieżową. Awanse. Młodzi, którzy rzeźnią pracą i wysokimi kwalifikacjami udowodnili swoją przydatność winni awansować. Rekreacja i sport w zakładach pracy muszą uzyskać wyższą rangę, być traktowane jako niezbędny składnik życia, a nie coś, co dostaje się — i to rzadko — w nagrodę za specjalne osiągnięcia.

To już tylko sucha rejestracja niektórych spraw młodzieży na Grunwaldzie. Tamtejsza organizacja partyjna ma w

Dokończenie na str. 4

MIECZYSLAW SKĄPSKI



## Dla górnictwa i hutnictwa

Legnickie Zakłady Mechaniczne „Legmel” specjalizują się w wytwarzaniu maszyn i urządzeń dla potrzeb górnictwa i hutnictwa metali kolorowych, szczególnie miedzi oraz w wykonywaniu remontów silników i transformatorów. Dwa lata temu podjęto — stosując elementy z francuskiej firmy „Secoma” i szwedzkiej „Atlas Copca” — produkcję samojedźnych wozów do budowy stropu oraz samojedźnych wozów do wiercenia.

Na zdjęciu: samojedźny wóz wiertniczy produkowany w kooperacji z francuską firmą „Secoma”.

CAF — fot. Rozmysłowicz

## Bez komputera

# Ogrom małych liczb

Jeden: liczebnik, pierwsza liczba porządkowa, znak jakości, podstawowa jednostka w każdym naszym rachunku. Jeden symbol — wiele znaczeń. Także w gospodarce. Tutaj wartość jednostki też bywa różna. O tym była mowa na poniedziałkowym Plenum Komitetu Centralnego partii.

Na przykład brakorobstwo. Gdyby w 1971 roku wyprodukowano o jeden procent mniej braków, straty zmniejszyłyby się o 100 milionów złotych. Albo lepsza gospodarka wyrobami walcowanymi, których ciągle za mało. Gdyby w ciągu roku zmniejszyć ich zużycie o jeden procent (nie zmniejszając produkcji) zaoszczędzilibyśmy ponad 100 000 ton, to jest równoważność 60 milionów złotych dewizowych. Boć te wyroby oparte są na imporcie surowca. Jeszcze o paliwach: bardziej racjonalne ich wykorzystanie w całej gospodarce, zmniejszenie zużycia tylko o półtora procent, w ciągu roku daje tyle samo co całoroczne wydobywanie węgla z jednej średniej kopalni. Rozwińmy ten przykład na poznańskim gruncie. Gdyby na wyprodukowaniu każdej kilowatogodziny w regionie Turka i Konina oszczędzać po jednym gramie węgla brunatnego, zebrałoby się w ciągu roku 15,5 mln zł.

A coż to jest jeden gram węgla?...

Operując w taki sposób niepozorną jedynką w sferze gospodarowania, uzyskujemy co prawda różne wartości, ale za każdym razem sumy ogromne. Sprawa to rozmiar naszego powszedniego działania, suma wysiłków, zaradności i niedbalstwa każdego z nas, każdego dnia w roku, każdej godziny w ciągu dnia pracy.

Wszystko to wskazuje natrętnie każdemu na kolosalne możliwości, które są w za-

sięgu ręki. Chodzi przecież np. tylko o jeden mały procent... Coż to jest w skali roku, w odniesieniu do całej gospodarki? Na to pytanie dało odpowiedź VIII Plenum KC partii: nie wymaga to wysiłku wielkiego od pojedynczego pracownika, a zarazem znaczy wiele w skali ogólnospołecznej, makroekonomicznej.

Przewiduje się, że w roku bieżącym całkowite wyprodukowane przez nas wszystkich dóbr i usług (tzw. produkt globalny), wyniesie 2 biliony 600 miliardów złotych. W tej trudnej do wyobrażenia wspólnej wartości, położę stanowiąc będą surowce, materiały, paliwa i energia. Sam przemysł pochłonie ich za 880 miliardów złotych. „Urwać” z tej kwoty tylko jeden procent, to jest tylko o tyle oszczędniej produkować, znaczący wygospodarować w przemyśle surowce za 8,8 miliardów złotych.

Czy taka oszczędność jest możliwa? Ustalając pierwsze tegoroczne zadania, nasi planiści mieli widać wątpliwości, skoro nie marzył im się nawet ów przykładowy jeden procent, będący — jak by się mogło wydawać — w zasięgu każdej ręki. Wyznaczyli przemysłowi obniżenie kosztów materiałowych tylko o 0,8 procenta, a budownictwu jeszcze o połowę mniejszy wskaźnik. Coż to, ogarnął ich pesymizm, nie widzieli większych możliwości? Ba, minione dwa lata przyspieszenia gospodarczego przewodziły już nie jeden plan, zwerifikowały w górę niemal każdy wskaźnik. Łatwo dzisiaj ostrożnym optymistom być już po roku posądzonym o skrajny pesymizm. Dynamizm obecnych postępów w produkcji przekracza nadal najśmielsze kalkulacje.

Ale zarazem pociąga nieuchronnie zwiększone zużycie surowców, materiałów. W tym roku kupimy ich za granicą za 9,5 miliardów złotych dewizowych. Ta konieczność zaspokojenia pierwszej potrzeby gospodarki narodowej, dławi ją naszym obroża i trzyma na uwierzy, ograniczając możliwość powiększania importu innych dóbr.

I w tym momencie zabiera głos partia wskazując, że istnieje konieczność oszczę-

dniejszego gospodarowania tym, co posiadamy i kupujemy. VIII Plenum koryguje dawniejsze przewidywania planistów, a i nasze przykładowe kalkulacje. Nie o 0,8, ani nie o jeden, lecz o 1,3 a nawet półtora procent należy w tym roku obniżyć koszty materiałowe w przemyśle, bo jest to zadanie konieczne dla naszych celów i realne w dobie obecnego przyspieszenia. To zadanie, procentowo niewielkie, oznacza oszczędność surowca i materiałów wartości 11—13 mld zł.

Znaczenie takich wielkich liczb nie wymaga tłumaczenia wróżki ani nawet obliczeń komputera. Składa się na tę sumę wiele codziennych, często prostych czynności każdego z nas: większa sumienność i staranność, zapobiegliwość, lepsze spożytkowanie posiadanych umiejętności, wiedzy, środków.

Ma tu bowiem wiele do powiedzenia konstruktor „odchudzający” maszyny i magazynier dbający o właściwe przechowywanie surowca; kierownik, który nie chomikuje, ma porządek na budowie, w hali fabrycznej i nie dopuszcza do marnowania materiałów ani odpadów; dyrektor zjednoczenia, który nadaje kierunek rozwojowi swej branży, licząc zarazem jej materiałochłonność i dyrektor zakładu widzący w postępie technicznym, w eliminowaniu braków — źródła oszczędności.

Jest tu więc robota dla wszystkich. Jej ramy zakreśla — w ten procent warty miliardy — nowy program rządowy efektywnego wykorzystania zasobów surowcowych i materiałowych kraju.

Jest w nim również mowa o doskonaleniu bodźców dla bardziej racjonalnej gospodarki tymi zasobami.

Chodzi przede wszystkim o to, by budzić powszechny szacunek dla każdego złotego, czyli szacunek dla własnej pracy, którą go tworzymy. Żeby każdemu zadziałała ręka przed lekceważącym odrzuceniem skrawka materiału w kat, łopatą betonu w błoto, żeby też nie czynił tego drugi. Z tych złotych powstaje ogrom liczb, wielkiej dla nas łącznej wartości.

ZBILUT SEK

W nowoczesnym systemie wychowania i nauczania ważna rola przypada poradnikom wychowawczozawodowym. Programy działania Ministerstwa Oświaty i Wychowania zmierzają konsekwentnie do polepszenia pracy wychowawczej, wyrównania poziomu kształcenia w mieście i na wsi, a tym samym do lepszego przygotowania młodzieży do aktywnej nauki, pracy i życia społecznego. Tem po tych zmianach jest duże i nie wszystkie dzieci mogą sprostać wymogom szkoły, a czasem i środowiska domowego. Przed szkołą i rodzicami piętrzą się trudności.

Rolę sojusznika szkoły i domu w trudnościach wychowawczych i dydaktycznych winny spełniać między innymi poradnicy wychowawczo-zawodowi. Ministerstwo Oświaty i Wychowania widzi konieczność zajęcia się zdrowiem fizycznym i psychicznym dziecka już od niemowlęctwa. Robić to powinny poradnie D. Z chwili ukończenia przez dziecko 3 lat, odpowiednie kartoteki zostają przekazywane do poradni wychowawczo-zawodowych i byłyby podstawą do prowadzenia precyzyjnej selekcji dzieci i młodzieży w wieku od 3 do 18 lat. Wtedy wszystkie

# Psycholog sojusznikiem szkoły i rodziców

dzieci potrzebujące pomocy — mniej zdolne, z defektami, upośledzone, znalazłyby właściwą pomoc i opiekę. W Łodzi poradnie wychowawczo-zawodowe nie tylko kwalifikują dzieci do kształcenia specjalnego, ale przychodzą im z daleka idąc pomocą opiekunom wychowawczym.

Zapewnienie właściwego rozwoju młodzieży wybitnie zdolnej, poradnictwo zawodowe to również ważne zadanie, też należące do obowiązków poradni.

Czy wielkopolskie poradnie wychowawczo-zawodowe sprostać tym obowiązkom — oto pytanie, które nasuwa się w kontekście ministerialnych poruczeń.

W powiatach Kępno, Gostyń, Poznań, Rawicz. Szamotyły jeszcze nie ma poradni. Wśród istniejących aż 5 nie zatrudnia etatowego psychologa. 13 poradni nie ma pełnej obsady psychologów nie chcą pracować poza Poznaniem). Wię-

szczę poradni zajmuje nieodpowiednie pomieszczenia; podobnie jak Okręgowa Poradnia Wychowawczo-Zawodowa w Poznaniu, mieszczą się w obokurym budynku przy ul. 27 Grudnia.

Placówki rozwinęły się nierównomiernie, pracownicy są przeciążeni. Kosztem poradni w zakresie preorientacji, według założeń organizacyjnych, powinna polegać głównie na do starczeniu materiałów informacyjnych dla nauczycieli. Tylko w ostatnim roku nauki szkolnej poradnie są zobowiązane do udzielania porad indywidualnych.

Psychologom brakuje pomocy naukowych, bez których przeprowadzenie niektórych badań staje się niemożliwe. Nie ma w Polsce placówki, która zajmowałaby się koordynacją prac nad testami rodzinnymi i tłumaczeniami zagranicznymi,

ich produkcją i rozprowadzaniem. Przyrządy pomocnicze do badań dzieci i młodzieży wykazującej zaburzenia rozwojowe i zarazem przydatne w preorientacji zawodowej poradnie zdobywają drogą osobistych prywatnych kontaktów i wzajemnych wypożyczeń. Problem usprawnienia warsztatu pracy psychologa i pedagoga oraz za pewnienie niezbędnych warunków lokalowych musi znaleźć rozwiązanie. Jest to istotne, gdyż zapotrzebowanie na porady wychowawcze i zawodowe będzie wzrastało. Dyrekcja Okręgowej Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Poznaniu twierdzi, że jeszcze w bieżącym roku w „brakujących” powiatach powstaną poradnie.

Zgodnie z ministerialnymi zaleceniami opracowano też plan realizowania nowych zadań. Poradnie przeprowadzają specjalistyczne badania uczniów, powtarzających klasy I i II w celu ustalenia przyczyn nienadążania z nauką oraz

określają formy pomocy tym uczniom. Poradnia Okręgowa gruntownie przeanalizuje system pracy zespołów wyrównawczych w szkołach gminnych i miejskich. W kwietniu ukaże się pierwszy numer biuletynu przeznaczony dla poradni powiatowych i placówek wychowawczych.

Dzieci odchylone od normy stanowią od 3 do 3,7 procent całej populacji krajowej, co w liczbach bezwzględnych stanowi ponad 100 000. Resort oświaty dwukrotnie przeprowadził rejestrację dzieci upośledzonych, lecz były to spisy niepełne. Toteż dokładne rozpoznanie i ustalenie faktycznego stanu i wskaźników upośledzeń jest niezmiernie ważne. Poradnia Okręgowa traktuje to zadanie jako najpilniejsze.

Dla zapewnienia właściwych form preorientacji zawodowej. Poradnia widzi konieczność powoływania w poszczególnych szkołach koordynatorów do spraw poradnictwa zawodowego. Zakres zadań poradni się zwiększa. Już wkrótce mają one przejąć obowiązki komisji selekcyjnych, kwalifikujących dzieci do szkół specjalnych. W poradniach, oprócz psychologów pracują pedagodzy. Gdyby przyjąć wskaźnik

45 000 uczniów na jednego pracownika pedagogicznego, należałoby zaraz podwoić ich liczbę. Koncepcja organizacji na gminnych szkołach zbiorczych i dużych szkół w miastach przewiduje w perspektywie zatrudnienie psychologów szkolnych, pedagogów społecznych i innych specjalistów do pracy z dziećmi.

Istotnym problemem staje się więc wykształcenie i doskonalenie odpowiedniej liczby specjalistów, wypracowanie odpowiedniego systemu pracy poradni z psychologami i nauczycielami szkół. Niezbędne jest też zapewnienie placówkom odpowiednich lokali, pomocy naukowych, metodologicznych.

Poradnia Okręgowa powinna stać się placówką wiodącą dla pozostałych, bazą pomocy naukowych, poradnictwa zawodowego i ośrodkiem doskonalenia kwalifikacji dla pracowników. Bezpośrednią pracę z dziećmi i młodzieżą należałoby ograniczyć właśnie dla dobra zainteresowanych.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

# JAK Z TYM SKOŃCZYĆ?

MARK TWAIN twierdził, że nie ma nic łatwiejszego niż odzwyczajanie się od palenia. „Ja sam — mawiał — odzwyczajam się setki razy”. Niestety, odwyknienie od nałogu papierosowego, jak w ogóle od każdego nałogu nie należy do łatwych. Niepowodzenia tych, którzy się zdecydowali, nie należy jednak tłumaczyć, wbrew powszechnemu przekonaniu, brakiem silnej woli, lecz po prostu złą organizacją kuracji odwykowej.

Sposobów i środków odzwyczajających od palenia jest wiele. Wchodzą tu w grę specjalne leki oraz liczenie się z pewnymi właściwościami naszej psychiki. Każdy palacz orientuje się, że po niektórych potrawach papieros smakuje lepiej, po innych zaś — wcale. Po pokarmach ostrych i tłustych pali się więcej i chętniej niż po kwaśnych i cierpkich. Można to wykorzystać w kuracji odwykowej. Płukanie ust słabym roztworem nadmanganianu potasu o barwie lekko różowej lub azotanem srebra w rozcieńczeniu 1:1000, ssanie tabletek „żelaza”, leku stosowanego przy niedokrwistości — zniechęca do palenia. Odstęcza mianowicie cierpki smak w ustach, powstający na skutek połączenia smaku tych preparatów ze smakiem dymu tytoniowego.

W wielu krajach reklamuje się także szereg preparatów fabrycznie przygotowanych w postaci tabletek. Jeden z nich o składzie (może to przepisać każdy lekarz i sporządzić każda apteka): Lobelini hydrochlorici 0,001, Aluminii hydroxydatis 0,0125, Natrii bicarbonici 0,15, Cupri sulfurici 0,0326 — ma dać według włoskiego czasopisma „Epoca” 25—50 procent

trwałych odzwyczajają. W USA okazał się środek o nazwie „Bantron”, pozwalający jakoby odzwyczajając się od palenia w ciągu pięciu do siedmiu dni. Podobne działanie mają polskie tabletki „Antinicotin”, trudne jednak do kupienia.

Od niedawna zdobył też dość dużą popularność preparat bułgarski „Tabex”, zawierający 0,0015 g cytyzyny, działającej na zwoje nerwowe jak sama nikotyna. Badania wykazały, że daje on jednak pewne objawy uboczne, jak np. ból w nadbrzuszu, ślinotok, bezsenność. Skuteczny u 50 procent spośród każdego 100 procent zażywających. Oplaciłoby się go stosować, jeśli cała kuracja przy jego pomocy byłaby kuracją jedyną, niepowtarzalną. Bo oczywiście szkodliwość chwilowa tego preparatu jest wielokrotnie mniejsza od szkodliwości długodystansowego palenia. Zalecać by go można raczej młodszym, tym przed czterdziestką. Starszym go odradzam, szczególnie że jest wprost przeciwnie wskazany przy nadciśnieniu tętniczym i miażdżycy. To wszystko ogranicza oczywiście zakres jego stosowania.

Wszystkie wymienione preparaty są tylko środkami pomocniczymi. Rozstrzygające znaczenie ma przemysłowa i poważnie podjęta decyzja, wybór odpowiedniego momentu jej realizacji i organizacja kuracji odwykowej. Przeważnie palacze popełniają ten błąd, że próbują rzucić palenie w okresie zmartwień, kłopotów lub napięć. To rokuje niepowodzenie akcji. Najlepiej rzucić palenie wówczas, gdy zmienia się środowisko, o ile ta zmiana jest miła, zapowiada się korzystnie. A więc na przykład podczas urlopu, lub weekendowej wy-

cieczki. Pierwszy dzień bywa najtrudniejszy. W dniu tym byłby palacz ma prawo uważać się za solenizanta, folgować swoim zachciankom. Uważać się po trosze za filmowego westernowego bohatera, „mocnego człowieka” panującego nad sobą i otoczeniem. A przy tym niech się nie waha żuć gumy, gryźć cukierków, zjadać czekoladę. Niekiedy boją się zaprzestać palenia z obawy przed utyciem. To prawda, że w ciągu pierwszych miesięcy obserwuje się znaczny przyrost ciężaru ciała, dochodzący do pięciu a czasem więcej kilogramów. Nadmierny początkowo apetyt wraca jednak stopniowo do normy, a nadwaga zostaje zlikwidowana dzięki większej aktywności życiowej, która towarzyszy uwolnieniu się od nałogu.

Już nocny sen po pierwszym dniu będzie lepszy niż kiedykolwiek przedtem. Ochota na papierosa lub ciekawość jak smakuje dobry papieros po dłuższym niepaleniu będzie jeszcze jednak nachodzić byłego palacza raz lub kilka razy dziennie przez kilka tygodni. A wówczas, jeśli się nawet załamie, nie był to mimo wszystko, okres stracony. Przyjemne doznania związane z okresem abstynencji pozostaną w pamięci i — zachęca do ponownego przeprowadzenia kuracji. Z lepszym już skutkiem. I zaw sze należy sobie dobrze zdawać sprawę z tego dlaczego przestaje się palić, dlaczego go stanawia się z tym skończyć.

W angielskim czasopiśmie medycznym „The Lancet” można było znaleźć notatkę, której autor proponuje pragnącym odzwyczajając się od palenia używać, wbijanie do głowy nazwy „rakonosy” zamiast „papierosy”. Ujemny bodziec psychiczny jak sądzi, może stanowić skuteczny środek pomocniczy w kuracji odwykowej. Może ma rację. Istotą bowiem każdej kuracji odwykowej jest na rzucenie sobie przekonania o szkodliwości papierosów, o nieodwrotnej potrzebie skończenia z nałogiem. Oczywiście, dobrze by też było, aby wzorem innych krajów pomóc chcącym się odzwyczajając poprzez zorganizowanie odpowiedniej sieci przychodni i poradni odwykowych. Zagadnienie szkodliwości palenia zasługuje bowiem w pełni na to, żeby zająć się nim w sposób bardziej niż to dotąd ma miejsce przemysłowy i zorganizowany.

PS. W opracowaniu tego felietonu pomogła mi księżka J. H. Bajer „Czy i jak odzwyczaj się od palenia”. PZWŁ Warszawa 1968. Poleciłbym jej przeczytanie palaczom. Tylko czy jeszcze znajdują ją w księgarniach?

Prof. dr WŁADYSŁAW KRÓL („Trybuna Robotnicza”)

echa naszych publikacji

## Trzeba dobrze przygotować

Nawiązując do artykułu, który ukazał się w „Głosie Wielkopolskim” 9 lutego 1973 (za „Expressem Wieczornym”), należy stwierdzić, że celowa i konieczna realizacja wpisów grup krwi do dowodów osobistych nie może rozpocząć się już w marcu br.

Z uwagi na doniosłość i wagę tych zamierzeń, musi nastąpić wpięty porozumienie w tej sprawie resortu zdrowia z innymi resortami, tj. obrony narodowej, komunikacji i spraw wewnętrznych. Porozumienie to może w toku i przepisy w tej sprawie są w opracowywaniu.

Trzeba zatem będzie zacząć jeszcze trochę zanim w dowodzie osobistym znajdzie się tak ważna i upragniona adnotacja. Właściwy wpis grupy krwi w dowodzie osobistym może decydować o życiu, o szybkości udzielonej pomocy — toteż musi być dokonany z pełną odpowiedzialnością.

Rzeczywisty termin rozpoczęcia wpisów zostanie podany przez prasę i radio i będzie z pewnością ważnym etapem w ogólnej działalności służby zdrowia, a w szczególności służby krwi, dla dobra naszych obywateli.

Dyrektor Stacji Krwiodawstwa w Poznaniu dr med. HANNA GERWOL

OD REDAKCJI: Przedrukujemy wspomnianą informację z „Expresu Wieczornego” zamierzaliśmy wyłącznie zasygnalizować samą akcję. Nie ulega bowiem wątpliwości, że powinna ona być dobrze przygotowana, by następnie mogła sprawić przebiegając i dać oczekiwane efekty. Toteż nie dziwimy się Stacji Krwiodawstwa w Poznaniu, która czeka na wyraźne dyrektywy i zarządzenia resortu. (c)

## Razem z młodzieżą

Dokończenie ze str. 3

swoich szeregach około 17 procent członków w wieku od 18 do 29 lat. W grunwaldzkich zakładach młodych przybywa, niektóre wielkie nawet załogi, jak „Polfa”, mają średni wiek 35 lat, są więc młode. Chyba dlatego sprawy młodzieży nabierają tam takiej rangi, mówi się o nich tak odpowiedzialnie. I słusznie. Bo bez młodzieży nasze przyspieszenia nie mogą się po prostu zmaterializować.

MIECZYSLAW SKAPSKI

# Pracowity rok wielkopolskich łuczniczków

Działacze Poznańskiego Okręgu Związku Łuczniczego, zajmującego, tak pod względem sportowym jak i organizacyjnym czołową pozycję wśród pozostałych województw (KS Surma jest aktualnym mistrzem Polski) dokonali szczegółowej analizy działalności za ubiegły rok. Jednocześnie opracowali plany pracy szkoleniowej oraz przygotowań do występów w licznych imprezach, a także rozwiązania szeregu problemów, mających na celu dalszy rozwój łucznictwa w Wielkopolsce.

Rok 1972 — był rokiem wielkich nadziei dla wielkopolskich łuczniczków. W 6-osobowej kadryre olimpijskiej seniorów znalazło się trzech zawodników, z których, niestety żaden nie wystąpił na Olimpiadzie.

Działacze wielkopolskiego łucznictwa nadal pragną kontynuować działalność, która przyniosła już wiele pięknych sukcesów.

Najlepsi w poszczególnych kategoriach — Anna Gacek, Jolanta Łabuda i Maria Dworcak, wszystkie z Warty oraz Kornelia Suss, Wojciech Szymańczyk, Janusz Waśkowski, Tadeusz Malicki i Jan Bentkowski — z Surmy wystąpili w dniach 26 — 28 lutego, na pierwszych organizowanych w kraju, halowych mistrzostwach Polski w Przemyślu. Wyniki uzyskane przez Wielkopolan w tej imprezie, będą miały wpływ na ustalenie reprezentacji Polski na mistrzostwa świata. Odebrą się one w dniach 24 — 27 lipca br. w Grenoble.

Sezon tegoroczny będzie okresem bardzo wyjątkowej pracy, chociażby ze względu na liczne imprezy międzynarodowe i ogólnopolskie. Pierwszym sprawdzianem tegorocznej formy będzie wielki turniej w Moskwie (24 — 30. V), w NRD (9 — 11. VI), w Mongolii (7 — 10. VI), w Oslo (5 — 8. VI), mistrzostwa Polski seniorów wyznaczono na 20 — 23. IX.

Inauguracyjną, wiosenną centralną imprezą w stolicy Wielkopolski będzie I runda Drużynowych Mistrzostw Polski w dniach 12 i 13 maja, w których zespół Surmy bronić będzie tytułu drużynowego mistrza Polski. Tytuł ten łuczniczki Surmy wywalczyły już trzykrotnie.

Problemem, który w dalszym ciągu odczuwają działacze POŁucz. — to niedobór szkoleniowców. Duże nadzieje pokłada się więc w utworzonym w bieżącym roku w poznańskim Akademii Wychowania Fizycznego — studium trenerskiego. Powinno to przyczynić się do poprawienia obecnej sytuacji. Nowa kadra trenerska umożliwi dalsze, racjonalne szkolenie, licznie gromadząc się do tej dyscypliny młodzież. (tp)

## Olga Korbut wystąpi w USA

Czołowe gimnastyczki radzieckie wybierają się za ocean. W dniach od 7 do 25 marca reprezentantki ZSRR wystąpią w pokazowych zawodach w USA. W składzie znalazła się bohaterka olimpijskiego turnieju gimnastyczek w Monachium — Olga Korbut. (PAP)

## „Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z 24 bm. stwierdzono: 18 roz. z 13 traf. — wygr. po 21,24 zł; 533 roz. z 12 traf. — wygr. po 716 zł; 6384 roz. z 11 traf. — wygr. po 59 zł; 42777 roz. z 10 traf. — wygr. po 8 zł.

W zakładach Toto-Lotka z 25 bm. stwierdzono: 2 roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 1 000 000 zł; 277 roz. z 5 traf. zwykł. — wygr. po 14 492 zł; 16 930 roz. z 4 traf. — wygr. po 355 zł; 312 415 roz. z 3 traf. — wygr. po 20 zł.

## Polarna wyprawa poznańskich alpinistów 300 kilometrów trawersem przez Spitsbergen Zachodni

W Kole Poznańskim Klubu Wysokogórskiego trwają obecnie intensywne przygotowania. Za niespełna cztery miesiące — pod hasłem włączenia się środowiska alpinistycznego w obchody jubileuszu 100-letnia kopernikowskiego oraz uczczenia 100-lecia zorganizowanej turystyki wysokogórskiej w Polsce — wyruszy na Spitsbergen druga poznańska wyprawa.

8-osobowa ekspedycja, którą poprowadzi doc. dr Ryszard W. Schramm z UAM, odleci samolotem do Murmańska około 20 czerwca ca. Stamtąd alpinisci poznańscy po plyną radzieckim statkiem do portu Barentsburg (Spitsbergen Zachodni), a następnie dalej na północ — do Bjornefjorden, znajdującego się na wysokości około 80 st. szerokości geograficznej północnej. Będzie to punkt wyjściowy do 300-kilometrowego — licząc w linii prostej — trawersu West Spitsbergenu.

Posuwając się w kierunku południowym, w warunkach polarnego lata, alpinisci zamierzają pokonywać średnio 25 km planowanej trasy na dobę, w trudno dostępnym terenie górsko-lodowcowym. Przedsięwzięcie więc niełatwe, jeśli zważyć, że para specjalnych sań typu nansenowskiego — na których rozlokowane zostanie wyposażenie i żywność (ponad 1000 kg bagażu) — ciągniona będzie przez... ludzi! Zaprzęg. Jest to w tych okolicznościach jedyne możliwe rozwiązanie.

Ukoronowaniem miesięcznego trawersu będzie wejście na Koperniksfjellet — Szczyt Kopernika, dodajmy: jedyny szczyt jego imienia na kuli ziemskiej. Wyprawa zamierza go osiągnąć 22 lipca, w dniu

ZBYSZEK KRUSZONA

## Kto posiada interesujące materiały?

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu w porozumieniu z Wydziałem Propagandy i Kultury KW PZPR w Poznaniu zamierza zorganizować dwie wystawy.

Pierwszą z okazji 25-rocznicy zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego pt. „PZPR w Wielkopolsce”, (przewidywany termin otwarcia — wrzesień 1973 r.), a druga z okazji 30 rocznicy PRL — „Przeobrażenia i osiągnięcia społeczno-gospodarcze w Wielkopolsce”. (Przewidywany termin otwarcia — lipiec 1974 r.).

Do wystaw tych niezbędne jest zgromadzenie ciekawej dokumentacji zarówno z pierwszych lat Polski Ludowej, jak i współczesnej. Dokumentacja, o której mowa, winna obejmować różnorodne problemy i wydarzenia ilustrujące rolę PZPR w procesie budownictwa socjalistycznego, osiągnięcia organizacji związkowych, młodzieżowych, rozwój zakładów pracy i ich osiągnięcia produkcyjne i socjalno-bytowe, wyniki w zakresie upowszechnienia kultury i oświaty, udział załóg i społeczeństwa w akcjach masowych (np. w wyborach do Sejmu i rad narodowych, obchody Święta 1 Maja, obchody rocznicowe, manifestacje solidarnościowe, protestacyjne itp.). Dokumentacja winna ukazywać również wyróżniające się w pracy zespoły i osoby.

Posiadana w zbiorach Muzeum dokumentacja współczesności jest zbyt szczupła i nie wystarczająca dla ukazania treści proponowanych wystaw, dlatego też Muzeum zwraca się z prośbą do kierownictw komitetów powiatowych PZPR i powiatowych komitetów ZSL, organizacji społecznych, młodzieżowych, instytucji i zakładów pracy o udostępnienie materiałów w drodze przekazania ich do zbiorów naszego Muzeum lub wypożyczenia.

Muzeum jest zainteresowane w pozyskaniu fotografii, druków ulotnych, wydawnictw (np. drukowane sprawozdania, jednolitości, ciekawskie gazety powiatowe i za-

## TEATR Kabaret z Makbeta

„Macbett” Ionesco przede wszystkim jest skoczeniem dla publiczności. Najpierw na scenie pojawia się modnie ubrany młody nieczłowiek z siatką na motyle, wykonuje parę gwałtownych ruchów i bez słowa znika. W ślad za nim wkraczają na scenę zbrojni feudalni baronowie w historycznych kostiumach, z białą bronią u pasa. Tekst podają lekko, swobodnie, aluzyjnie, z łatwo wyczuwalną w każdym słowie ironią. Raczej w stylu rozmów o pani Kropiwickiej Dobrowolskiej i Pokory z popularnego „Ekspresu”, niż dramat. „Macbett” Ionesco niewiele ma bowiem istotnie wspólnego z szekspirowskim „Makbetem”. Nawet nazywa się trochę inaczej. Przede wszystkim jest kabaretem i tragifarsą, sztuką bez określonych reguł gry, zabawną może nawet, ale nie taką, jakiej się tu spodziewano.

Oba nazwiska autorów są tu bowiem mylące. I Szekspira i Ionesco, członka Akademii Francuskiej i twórcy nowoczesnego teatru absurdu. Teatr, który wprowadził wprawdzie na sceny taką właśnie groteskę, po to jednak, aby przy jej pomocy przekazać jakiś nowy sposób widzenia świata. Pewien zespół treści i znaczeń możliwych tu do odczytania przez odbiorcę. Niewiele jest ich jednak w tym „Macbettcie”. A w każdym razie w przedstawieniu, które oglądamy na scenie poznańskiego Teatru Nowego.

Spektakl przygotowany został od strony teatralnej całkiem sprawnie. Wielka machina teatralna, zatrudniająca cały prawie zespół, kręci się od początku do końca na dużych obrotach. Efektownie zakomponowane są sceny zbiorowe, ładne są dekoracje. Poszczególne role także sprawiają jak najlepsze wrażenie. Świetnie wydobywa pointy Marian Pogasz, jako parodystycznie potraktowany operetkowy arcyksiążę. Doskonale brzmi ze sceny gorzki i ironiczny monolog Tadeusza Wojtychy w roli barona Candora oraz władczy ton królowej i czarownicy w jednej osobie Sławy

Kwaśniewskiej. No i Macbett Krzysztofa Ziemińskiego, z równie szczerym i prostodusznym uśmiechem mordujący przyjaciela, co broniący honoru tronu. Ładny i sympatyczny chłopak, przygodkowo wplątany w machinę wielkiej polityki, podobnie jak jego sceniczne alter ego w zwartej i sugestywnej interpretacji Sławomira Pietraszewskiego. Wszystko się więc tutaj zgadza, wszystko pozornie jest jak trzeba.

A jednak to przedstawienie ogląda się właściwie obojętnie, a przynajmniej bez większych wzruszeń. Obcuje się z nim, jak z czymś dobrze już znanym i mocno wyeksplloatowanym. Po prostu znudził się już nam chyba ten sposób interpretowania świata. Trochę błazeński i skrzywiony, polegający na ciągłym przedrzeźnianiu, na ciągłym uśmiechu. Śmianiu się z wszystkiego, z polityki, z miłości, ze śmierci, z kłopotów zmęczonych ludzi. A może po prostu zbyt przesadnie karmi się nas w Poznaniu wciąż taką samą strawą. Za wiele jest już tych ironicznych, inteligentnych i przekornych komedii. Za mało natomiast sztuki serio. Prawdziwych ludzkich namiętności, rzeczywistych dramatów. Szansy przeżycia w teatrze czegoś głębszego i poważniejszego.

Za dużo może jest w tej recenzji pytań, za mało stwierdzeń jednoznacznych, na tak lub nie. Ale takie po prostu jest to przedstawienie. Na pozór udane, ciekawe, dobrze zrobione, obwarowane wielkimi nazwiskami autorów z Parnasu. A jednak... Coś, co zapowiadało się na artystyczne wydarzenie, okazało się tylko nieźle zrobionym kabaretem.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Nowy w „Olimpii” — „Macbett” Eugene Ionesco w przekładzie Jerzego Lisowskiego. Reżyseria Kiril Stojanow, scenografia: Teresa Darocha. Muzyka: Ryszard Gardo. Premiera 24 II 1973.



## "MOTOZBYT" W POZNANIU

oferuje do natychmiastowej sprzedaży

SAMOCHÓD OSOBOWY MARKI

# RENAULT 5 TL

cena 170.000,- zł.

(minus 2,5% upustu za nieudzielenie gwarancji)

Informacji udziela Dział Sprzedaży Samochodów

PP „Motozbyt” w Poznaniu — Antoninku

ul. Gorysława 9

telefon 734-81, wew. 27

2265K-1

Okręgowa Spółdzielnia Pszczelarska  
w Poznaniu, ul. Druskienicka 12/14

### SPRZEDA

2 KOTŁY PAROWE STOJĄCE

o pow. ogrzew. 7 i 15 m<sup>2</sup>

firmy „Brüger i ZBUK”

Urządzenia można oglądać przy ul. Warszawskiej  
6, po uprzednim zawiadomieniu telefonicznym  
nr 444-61, wewn. 86 — Dział Administracji.  
1846-K1

## KURS PRZYGOTOWAWCZY

DO LICEÓW I TECHNIKÓW  
dla pracujących po ZSZ

organizuje

UNIwersytet Robotniczy ZMS

w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 29,

telefon 519-97.

Informacji udziela Sekretariat

od godz. 15 do 18 (oprócz sobót).

2069K-1

## WOJEWÓDZKIE BIURO PROJEKTÓW

w Poznaniu, ul. 23 Lutego nr 20

zakupi:

## 2 maszyny elektryczne

DO LICZENIA, czterodziałaniowe.

Oferty z podaniem ceny

prosimy nadsyłać pod adresem j. w.

2083-K1



ZAKRESLAJĄC KUPONY  
„KOZIOŁKÓW”  
pomagasz w odbudowie  
ZABYTKU KULTURY  
„TEATRU POLSKIEGO”  
2425-K1

## PRZEDSIĘBIORSTWO SPÓŁDZIELCZE

poszukuje

## lokali magazynowych

wraz z przyległym terenem

na terenie miasta Poznania.

Oferty składać w RSW „Prasa”

ul. Grunwaldzka 19 dla 2200K-1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 lutego 1973 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach w 94 roku życia, opatrzona Sakramentami św., zasnęła na zawsze moja najlepsza matka, teściowa, nasza ukochana babcia, prababcia i praprababcia, śp.

### JÓZEFA SIPA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 marca 1973 r. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

Poznań, ul. Grobla 9 m. 14.

38572g

Dnia 26 lutego 1973 roku zmarł

### WŁADYSŁAW GENSLE

były długoletni pracownik Wydziału Produkcyjnego 1.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 marca 1973 r. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — Zaloga

Kolo Emerytów i Rencistów.

Wielkopolskich Okręgowych Zakładów

Gazownictwa w Poznaniu.

2441-K1

KACZMAREK (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Zbigniew Walasek. Telefon: centrala 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 448-85. Dział miejski 658-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. Biuro Ogłoszeń ul. Grunwaldzka 19. 60-933 Poznań. tel. 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamskie zamówienia redakcja nie zwraca. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń — na kwartał, półrocze lub rok — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyńska 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe. D-11

Uwaga  
ogrodnicy!  
Uwaga  
rolnicy!



NOWOŚĆ

Przedsiębiorstwo Obrotu Tworzywami Sztucznymi  
„CHEMIPLAST-ERG”

Gliwice — ul. Marchlewskiego 6

OFERUJE DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY

## FOLIĘ POLIETYLENOWĄ

szeroką, o grubości 0,15, 0,17 i 0,20 mm i szer. 6 i 12 m.

Folia ta nadaje się specjalnie:

- do ochrony sadzonek, nowalijek, kwiatów, drzew owocowych itp. przed wpływami wiatrów, przymrozków i suszy,
- wykonywania inspektów ogrodniczych (tuneli),
- wykładania silosów na paszę i kiszonki dla bydła,
- zabezpieczania stogów siana, zbóż, słomy i innych zbiorów przed wpływami atmosferycznymi,
- ochrony maszyn i urządzeń rolniczych przed wilgocią.

Przydatność folii została sprawdzona z pozytywnymi wynikami w zastosowaniu jej w rolnictwie i ogrodnictwie. Folia polietylenowa jest materiałem tanim i nie wymaga posiadania specjalnych kwalifikacji przy jej stosowaniu.

CENA ZBYTU WYNOŚI 36.200 zł ZA TONĘ, tj. 6,70 zł ZA 1 m<sup>2</sup>. Zamówienia należy kierować do POTS „Chemiplast-Erg” Gliwice, ul. Marchlewskiego 6, na ilości powyżej 5 ton, natomiast na ilości mniejsze — do rejonowo właściwych Wojewódzkich Hurtowni Wyróbów Przemysłu Chemicznego.

Szczegółowych informacji udzielają Zakłady Tworzyw Sztucznych „Erg” w Bieruniu Starym oraz Przedsiębiorstwo Obrotu Tworzywami Sztucznymi „Chemiplast-Erg” w Gliwicach — tel. 91-43-20.

439-K2

## AKADEMIA ROLNICZA W POZNANIU

KOMUNIKUJE, że

### ZAPISY

na ZAWODOWE STUDIA ZAOCZNE

przy Wydziałach: Rolniczym, Ogrodniczym,

Zootechnicznym, Technologii Drewna

i Leśnym —

TRWAJĄ DO 15 MARCA BR.

Wnioski o przyjęcie wraz z wymaganymi dokumentami, należy składać w Sekretariacie Studiów Zaocznych w Poznaniu — Solacz, ul. Wojska Polskiego 71 c.

2305-K1

Szwedzkie automatyczne

maszyny do lodów —

sprzedam. Gdańsk, telefon 521-621.

460K-2

Sprzedam MZ 250/2 z wózką

kołowym Superelastik. Informacje: Król, Poznań, Zielona 2 m. 15.

232p

Sprzedam roczniki 1972

„Przyjaciółki”, „Kobieta i Życie”, „Nowa Wieś” i „Gospodyni”. — Stefania

Mankiewicz, Grabowo pole 68, Grodzisk, pow. Nowy

Tomyśl. 230p

Sprzedam okazjonalnie nową

kamerę filmową Pentaflex 8 z dużym wyposażeniem. Tel. 468-88.

38291g

Sprzedam bardzo tanio

szafę trzydrzwiową, amerykańską, biblioteczkę i tapczan. A. M. ul. Polna

85 b m. 22, od godz. 16.

36794g

Dla ogrodników okna me-

talowe oszkłone 100x150 cm, na belgijski lub budowa

składowe 200 sztuk okazjonalnie sprzedam. O-

grodnictwo Swarzędz, ul. Średzka.

36916g

Opryskiwacz Huragan z

silnikiem spalinyowym do

sadów niskopłennych lub

dużych plantacji porzeczek — malin okazjonalnie

sprzedam. Ogrodnictwo Swarzędz, ul. Średzka.

36915g

Nowa konstrukcja szklarni

ni L=9 m sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36953g.

36953g

Psa, owczarka podhalańskiego, 7-miesięcznego —

sprzedam. Ul. Płomienna 9b m. 11 — Osiedle Świerczewskiego.

36996g

## Samochody

Sprzedam grafitowego Fiat

126 P, z marca 1971 r. w wersji eksportowej. Po-

znań, Woźna 21 m. 3.

38366g

Sprzedam Warszawę 223,

mało używaną. Feliks Andrzejewski, Grabianowo 9,

poczta Krobica. 231p

Kupię. Zastawę lub Tra-

banta. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36290g.

36716g

## Lokale

3-pokojowe z przynależ-

nościami, II ptr., balkon, przy Parku Kasprzaka —

zamienię na mniejsze 2-pokojowe, c. o. lub 1-pokojowe, c. o., większy me-

taż. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38465g.

36794g

Oddam pokój z kuchnią,

samodzielne, c. o., zapła-

ta do 5 lat z góry. Adres wskazuje „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 38054g.

36916g

Pracująca, poszukuje po-

koju. Telefon 742-31, wew. 11.

38337g

Gdańsk — Oliwa — Przy-

mo-rze: superkomfortowe, spółdzielcze mieszkanie

dwupokojowe, telefon, ga-

raż — zamienię na podob-

ne w Poznaniu, Śródmieście, lub поближе. Oferty: Fenc,

80-958 Gdańsk 1, skrzynka 331.

554-K2

Wrocław — garsonierę 18

m<sup>2</sup>, c. o., I piętro — za-

mienię na podobne lub

większe w Lesznie. Oferty 31009, Wrocław, Prasa,

Ruska 15.

555-K2

## Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo 8

ha. Obrzycko, pow. Szamotuły, Dankowska, Ry-

nek 16. 38426g

Sprzedam posiadłość 2,5

ha, blisko miasta. Warunki do omówienia. Sadow-

ski, Piaskowo 47, poczta Szamotuły. 227p

Sprzedam tanio dom z

wolnym mieszkaniem, wiadomość Grodzisk

Wlkp. ul. Drzymały 6, tel. 357.

36716g

Sprzedam okazjonalnie po-

sesję 0,74 ha budynki mieszkalny, hala 200 m<sup>2</sup>

na hodowlę, warsztaty, staw rybny, las — przy

stacji Drezdenko Józef Kupski, Przeźmierowo, Leśna 9, pow. Poznań.

36765g

Kupię domek w województwie poznańskim —

najchętniej w mieście. Wa-

claw Dorabiała, Rudgiewice 3, poczta Rosin,

pow. Świebodzin. 461-K2

Dom z wolnym mieszkaniem 3-pokojowym i

kuchnią, w centrum Sremu — sprzedam. Zbigniew

Staszczak, Srem, ul. Dzierżyńskiego 14, tel. 988.

36895g

Sprzedam lub zamienię na

mieszkanie własnościowe, wyłączone, pół willi kom-

fortowej 93,58 m<sup>2</sup>, wyłączonej, wysoki parter, lokalem

warsztatowym 44 m<sup>2</sup>, piwnicę, budynek gospodarczy, 1730 m<sup>2</sup> ogrodu

sadowego, śródmieście Wschowy. — Kazimierz

Wielki 3 — Zyskowski.

36920g

Sprzedam gospodarstwo

rolne 5 ha, z zabudowaniem. Przygódzice, ul.

Wrocławska 33. 32132gOstr.

## Różne

Wypożyczam zagraniczne

suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do

chrztu. Szewska 20. 36687g

Przepraszam dyr. Banku i

Jego współpracowników oraz pracowników Banku w

Czarnkowie za nieaktowne zachowanie się na

zabawie w dniu 3 bm. Czesław Pietrucha Czarn-

ków Osiedle Parkowe 1.

36781g

## Pracownicy poszukiwani

Fabryka Elementów Wyposażenia Budownictwa w Budowie w Obornikach Wlkp. — przyjmie do pracy z teren województwa poznańskiego z wyłączeniem miasta i powiatu poznańskiego w trzecim kwartale 1973 roku — INŻYNIERÓW MECHANIKÓW z co najmniej 5-letnią praktyką — na stanowiska:

— GŁÓWNEGO TECHNOLOGA,

— GŁÓWNEGO KONSTRUKTORA.

Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Metalowego. Wskazana znajomość

języka niemieckiego.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne kierować pod adresem: Fabryka Elementów Wyposażenia Budownictwa w Budowie w Obornikach Wlkp., ul. Powstańców

Wlkp. 53. 350-K2

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229, przyjmą do pracy

w okresie sezonu letniego w Ośrodku czasowo kolonijnym Owce Głowy:

— KIEROWNIKA STOŁÓWKI

— SZEFA KUCHNI

— MAGAZYNIERÓW

— ZAOPATRZENIOWCA

— KUCHARZY

— KIELNIKÓW

— POMOCE KUCHENNE

— SPRZĄTACZKI

— ROBOTNIKA MAGAZYNOWEGO

— RATOWNIKA

— INSTRUKTORA K. R.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Socjalnym HCP Poznań, ul. Dzierżyńskiego 218

2030-K1

Poznańskie Zakłady Sprzętu Ortopedycznego w Poznaniu, ul. Przemysłowa 15/17, zatrudnią zaraz

kandydatów z m. Poznania i pow. poznańskiego

— CHOLEWKARZY (kl) obuwniczych oraz

— KALEŃNIKÓW do przyuczenia zawodu cholew-

karza.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmują Sekcja Osobowa Zakładów

I ptr., pokój 114, w godz. 11-14. 2071-K1

Poznańskie Zakłady Drobiarskie — zatrudnią zaraz:

— KIEROWNIKA działu realizacji inwestycji

z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym i z odpowiednią praktyką.

— INSPEKTORA robót sanitarnych z wykształceniem wyższym lub średnim budowlanym oraz

uprawnieniami.

— PRACOWNIKA d/s zaopatrzenia inwestycji, nego z wykształceniem średnim.

Wynagrodzenie do uzgodnienia.

Zgłoszenia przyjmują Dział Inwestycji wzgl. Sekcja

Spraw Osobowych i Szkolenia w Poznaniu, ul. Wy-

kopy 2/4, tel. 622-49. 2106-K1

Państwowy Zakład Ubezpieczeń - Oddział Wojewódzki w Poznaniu — zatrudni sezonowo przy terenowych

pracach zleconych, jako likwidatorów szkód w uprawach —

MEZCZYZN I KOBIETY posiadających praktyczną znajomość rolnictwa.

Kandydaci na likwidatorów z terenu miasta Poznania i okolicy będą przeszkoleni na kursie w Poznaniu.

V Zjazd ZMW, młodzieżowej organizacji w Leszczynie uczciła również honorowym krwiodawstwem na rzecz Centrum Zdrowia Dziecka. Do tej pory ponad 40 członków ZMW oddało 11.900 mililitrów tego cennego leku dla Centrum. (R)